



Wiadomość Tygodnia

„Bez wiary życie byłoby absurdem”

Abp Jose R. Carballo OFM na zebraniu Konferencji Przełożonych Żeńskich Klasztorów Kontemplacyjnych w Licheniu

Te słowa skierował abp Jose Rodriguez Carballo do sióstr kontemplacyjnych zgromadzonych podczas VIII Zebrania Plenarnego w Licheniu.

Z wykorzystaniem kielicha oraz pateny podarowanych licheńskiemu Sanktuarium przez śp. prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego z okazji beatyfikacji o. Stanisława Papczyńskiego w 2007 roku, abp Jose Rodriguez Carballo celebrował wczorajszego wieczoru Mszę św. w licheńskiej bazylice. Podczas Eucharystii wspólnie z watykańskim Sekretarzem Kongregacji Instytutów ds. Życia Konsekwentnego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego modlił się także Nuncjusz Apostolski w Polsce, abp Celestino Migliore.

Wizyta znamienitych gości w Licheniu ma związek z trwającym od poniedziałku, 24 marca, VIII Zebraniem Plenarnym Konferencji Przełożonych Żeńskich Klasztorów Kontemplacyjnych w Polsce. Podczas wczorajszej Mszy św. abp Carballo zwrócił się w homilii do obecnych na licheńskim spotkaniu sióstr z przesłaniem, aby „były kobietami żywej wiary, czyli w każdym momencie swojego zakonnego życia mówiły „tak” Bogu, jak uczyniła to Maryja”.

Zwrócił także uwagę na trzy zasadnicze „tak”, które możemy dostrzec w całej historii zbawienia: „Pierwsze „tak” jest tym, które Bóg wymawia na początku stworzenia – uczynimy człowieka na obraz i podobieństwo nasze, który będzie owocem stworzenia; drugie „tak”, które zmienia historię świata wypowiada Syn Boży przychodząc na świat i jako owoc tego „tak” mamy zbawienie; trzecie „tak” wypowiada Maryja z Nazaretu mówiąc niech mi się stanie według słowa Twego”, którego owocem jest Wcielenie – mówił abp Carballo.

Konkludując swoje rozważania hierarcha wskazał na ostatnie „tak”, które każdy z nas winien indywidualnie powiedzieć Bogu, do czego doskonałą okazją była wczorajsza uroczystość Zwiastowania Pańskiego, będąca jednocześnie Dniem Świętości Życia.



Jak dodał arcybiskup „z głębi naszego serca wszyscy tutaj obecni jesteście zaproszeni do tego, aby powiedzieć mi się stanie według słowa Twego”.

Bezpośrednio do sióstr zakonnych obecnych na Mszy św. zwrócił się słowami: „Bądźcie kobietami wiary, w każdym momencie życia mówiąc „tak”, jak uczyniła Maryja. Bez wiary życie było by bez sensu, a życie kontemplacyjne byłoby absurdem. Nie ma wiary, jeśli nie ma spotkania z Jezusem” – zakończył hierarcha.

Robert Adamczyk, Centrum Prasowe Sanktuarium w Licheniu

Wiadomości Krajowe

WYBRANO PRZEWODNICZĄCĄ Konferencji klasztorów kontemplacyjnych

W Sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej zakończyło się trwające do poniedziałku (24 marca) VIII Zebranie Plenarne Konferencji Przełożonych Żeńskich Klasztorów Kontemplacyjnych w Polsce. (PŻKK). W spotkaniu uczestniczyło siedemdziesiąt

pięć sióstr ze wszystkich klasztorów klauzurowych należących do Konferencji PŻKK. Po raz pierwszy w obradach wzięły udział siostry anuncjantki, od czterech lat mieszkające w klasztorze w lesie grąblińskim.

Jak powiedziała s. Weronika Sowulewska, ponownie wybrana na przewodniczącą Konferencji PŻKK, spotkanie miało charakter roboczo-formacyjny. Tematem prze-

wodnim licheńskiego Zebrania Plenarnego było „Nawrócenie a powrót do charyzmatu w świetle najnowszych dokumentów Kongregacji ds. Życia Konsekwentnego i Instytutów Życia Apostolskiego”. W tym roku do zgłębienia tematu mniszki zaprosiły o. Karola Kraja, karmelitę bosego z Rzymu, który zwrócił przede wszystkim uwagę na fakt, iż „nawracać trzeba się całe życie, aż do śmierci. Od tego na ile i w jaki

sposób się nawrócimy, zależy realizacja charyzmatu danej wspólnoty, a co za tym idzie – misji powierzonej jej przez Boga” – powiedział o. Kraj.

Według informacji sekretariatu KWPZM na przewodniczącą Konferencji Przełożonych Żeńskich Klasztorów Kontemplacyjnych została ponownie wybrana M. Weronika Sowulewska OSB Cam.

W samą uroczystość św. Józefa, z ogromną radością i z taką samą wdzięcznością w sercu dzielę się z Wami wiadomością, którą Zapytana o życie w odosobnieniu, s. Sowulewska odpowiedziała:

„To jest normalne życie, takie, jak każdego człowieka, tyle, że wyznacznikiem w nim jest Pan Bóg i chwała Boża. Gdy złożymy śluby wieczyste stajemy się profeskami. To jest nasz zawód, którym jest wielbienie Boga i dążenie do zjednoczenia z nim. Modlimy się w imieniu całego Kościoła. Każdą chwilę pracy, odpoczynku staramy się przemienić w modlitwę”. Jeśli chodzi o powołania, s. Sowulewska nie zauważa znaczących zmian, a zainteresowanie życi-

em we wspólnotach kontemplacyjnych pozostaje od kilku lat na tym samym poziomie.



M. Weronika Sowulewska OSB Cam

Konferencja Przełożonych Żeńskich Klasztorów Kontemplacyjnych w Polsce została erygowana Dekretem Kongregacji Instytutów Życia Konsekwentnego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego z dnia 8 października 1994. Od 2010 roku Konferencja posiada osobowość prawną upoważniającą do działań zgodnie z przepisami Kodeksu Prawa Kanonicznego. Członkiniami Konferencji są przełożone autonomicznych klasztorów kontemplacyjnych o

klauzurze papieskiej lub konstytucyjnej oraz przewodniczące federacji tychże klasztorów.

Celem Konferencji jest ułatwianie współpracy między Klasztorami klauzurnymi w pełniejszym realizowaniu ideału życia kontemplacyjnego zgodnie ze wskazaniem Kościoła i ukazywania ludziom wartości życia wyłącznie oddanego Bogu. Do Konferencji Przełożonych Żeńskich Klasztorów Kontemplacyjnych w Polsce należą siostry: Benedyktynki, Benedyktynki – Sakramentki, Bernardynki, Dominikanki, Kamedułki, Klaryski, Klaryski – Kapucynki, Klaryski od Wieczystej Adoracji, Karmelitanki Bose, Norbertanki, Redemptorystki, Wizytki oraz Anuncjatkki, rezydujące na terenie Sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej od 2010 roku.

W Polsce funkcjonują 84 klasztory kontemplacyjne należące i 4 nienależące do Konferencji, które łącznie skupiają 1349 siostr, z czego 1220 to profeski wieczyste. *Robert Adamczyk* Więcej na: www.lichen.pl

NOWE SANKTUARIUM PAULINÓW WE WROCŁAWIU

W Uroczystość Zwiastowania Pańskiego, 25 marca kościół pw. św. Antoniego Padewskiego we Wrocławiu został ogłoszony Sanktuarium Jasnogórskiej Matki Kościoła. Dekret wydał metropolita wrocławski abp Józef Kupny.

Parafia od 1998 r. jest prowadzona przez paulinów, którzy zostali zaproszeni tutaj przez ówczesnego metropolitę wrocławskiego kard. Henryka Gulbinowicza. Obecnie proboszczem parafii jest o. Mariusz Tabulski, paulin.

Eucharystii celebrowanej o godz. 18.00 przewodniczył abp Józef Kupny. W uroczystości ustanowienia nowego sanktuarium wzięli udział kard. Henryk Gulbinowicz; o. Arnold Chrapkowski; nowo wybrany generał Zakonu Paulinów i ojcowie definytorzy; licznie przybyli duchowni różnych wyznań, goście z Jasnej Góry, władze miasta, przedstawiciele parlamentu, przedstawiciele wrocławskiego rzemiosła, nauki i sztuki oraz licznie zgromadzeni wierni. Oprawę muzyczną przygotowała Kapela Jasnogórska pod dyr. Marka Piątką i chór Nova Vita pod dyr. Estery Gąsowskiej. Uroczystość była transmitowana przez Radio Rodzina.

W homilii abp Józef Kupny mówił: „Maryja nas prowadzi do Swego Syna, ale równocześnie Maryja jako matka oczekuje także daru naszego serca, Ona się cieszy tą naszą dzisiaj obecnością (...) cieszy się tym, że ustanawiamy to sanktuarium, że chcemy w sposób szczególny czcić Maryję, oczywiście Ona nie chce zatrzymać tego wszystkiego dla siebie, Ona potrzebuje naszego serca, bo wtedy odnajduje swoją tożsamość matki, wtedy czuje się matką, kiedy do Niej przychodzimy, kiedy Ją prosimy, kiedy Ją błagamy, kiedy się przytulamy do Jej serca, Ona wtedy czuje się matką. Ona tego potrzebuje po to, żeby wziąć nas za rękę i poprowadzić do Pana Boga”.



„Trudno wyobrazić sobie Polskę bez Maryi obecnej w jasnogórskim wizerunku – powiedział o. Arnold Chrapkowski – Od 1998 roku pobożność maryjna tu we Wrocławiu została niejako wzmocniona przez obecność Jasnogórskiej Ikony. Dziś wszystkim, którzy przyczynili się w ciągu minionych lat do tak wielkiej gorliwości maryjnej, w imieniu paulińskiego Zakonu składam serdeczne wyrazy wdzięczności. Dziękuję za ten ogromny gest zaufania względem paulińskiej wspólnoty okazany przez ks. abpa Józefa Kupnego, metropolitę wrocławskiego, bo przecież erygowanie maryjnego sanktuarium jest wielkim wyzwaniem dla wrocławskiej paulińskiej wspólnoty. Mam nadzieję, że temu sprostać”.

Eucharystia zakończyła się złożeniem przysięgi duchowej adopcji dziecka poczętego oraz koncertem w wykonaniu Oktetu Jasnogórskiego. Dzień wcześniej otwarta została wystawa prezentująca maryjne wizerunki koronowane przez prymasa Stefana kard. Wyszyńskiego. *O. Stanisław Tomoń*

Więcej na: www.jasnagora.com

100-LECIE RUCHU SZENSZTACKIEGO na Jasnej Górze

100-lecie istnienia świętowało na Jasnej Górze Ruch Szensztacki. W sobotę, 29 marca, na Jasnej Górze modliło się ponad dwa tysiące członków Ruchu z Polski, ale przybyli także członkowie z Białorusi, Niemiec, Włoch, Ekwadoru, Chile i Argentyny. Hasło Czuwania Ruchu Szensztackiego to słowa: „Maryjo – Szensztat dziękuję!”



„Głównym celem jest podziękowanie Matce Bożej za 100 lat istnienia Ruchu Szensztackiego, dziękujemy za historię, prowadzenie, wszelkie owoce, które się zrodziły na przestrzeni tych 100 lat, oraz zawieramy kolejne, otwarte już nowe stulecie” – mówi o. Arkadiusz Sosna, krajowy duszpasterz Ruchu Szensztackiego, prowincjał Instytutu Ojców Szensztackich. Tłumacząc wybór miejsca – Jasnej Góry na miejsce świętowania jubileuszu – o. Sosna wyjaśnia: „Pierwsze, to najgłówniejsze, to zawsze potrzeba serca. Już od paru lat przyjeżdżamy tu raz w roku na Jasną Górę. Drugi ważny argument to fakt, że Jasna Góra zawsze łączyła bratnie kraje, więc żeby np. z Białorusi wyjechać, to łatwiej przyjechać na Jasną Górę, aniżeli gdzie indziej. A trzeci powód, to nie ma takiego miejsca jak Jasna Góra dla nas, które by nas pomieściło. Wszystkie nasze centra szensztackie w Polsce, choć zawsze otwarte, piękne, urokliwe, ale są małe, dlatego tu na Jasnej Górze chcemy świętować. Dziś towarzyszy nam poczucie jedności w tej rodzinie, że to jest moje miejsce, które kocham, którym się dzielę, które jest otwarte dla każdego. Innych też zapraszamy”.

Ruch Szensztacki to międzynarodowy ruch katolicki, założony w 1914 r. przez o. Józefa Kentenicha, należący do Kościoła rzymskokatolickiego. Miejszem powstania jest Schönstatt – dzielnica miasta Vallendar, leżącego koło Koblenzji w Niemczech. Celem Ruchu jest aktywne apostołstwo i aktywizacja katolików świeckich w dziele głoszenia nauki Jezusa Chrystusa. Ruch Szensztacki ma charakter maryjny, pedagogiczny i apostołski.

Ruch Szensztacki jest obecny w ponad 60 państwach na świecie. Najwięcej członków znajduje się w Niemczech i państwach Ameryki Południowej. Miejscowość Schönstatt jest nadal duchowym centrum międzynarodowego ruchu.

Ruch Szensztacki rozszalał się na świecie głównie przez prowadzenie licznych kursów dla małżeństw: od klasycznych kursów przedmażeńskich w rozszerzonej i nowoczesnej formie do porad dla par w kryzysie, kursy wychowania dla rodziców, kursy pedagogiki kentenichowskiej, aż do porad rodzinnych, które odbywają się jako tygodniowe warsztaty w miejscach wypoczynkowych. Oprócz tego m.in. wyjazdy pod namioty dla dzieci i młodzieży, dni skupienia dla duchownych i wykłady teologiczne dla zainteresowanych. W Polsce Ruch skupia ok. 3,5 tys. osób.

Pielgrzymi rozpoczęli swoje spotkanie w południe w Katedrze Częstochowskiej. Po modlitwie przemaszrowali Alejami Najśw. Maryi Panny na Jasną Górę. Tu, na Szczycie jasnogórskim, pątników powitał w imieniu Jasnej Góry o. Łukasz Buzun, podprzeor klasztoru. Prezentacji grup dokonał o. Arkadiusz Sosna. O godz. 14.00 Mszy św. w Kaplicy Matki Bożej przewodniczył bp Paweł Cieślak, protektor Ruchu Szensztackiego z ramienia Episkopatu Polski, biskup pomocniczy diec. koszalińsko-kołobrzesckiej. Eucharystię koncelebrował biskup senior diec. gliwickiej bp Jan Wieczorek, przyjaciel Ruchu Szensztackiego.

W czasie dzisiejszej pielgrzymki za jubileusz 50. lat polskiej prowincji dziękują także siostry z Szensztackiego Instytutu Sióstr Maryi. Instytut jest jednym z sześciu instytutów życia konsekrowanego, wchodzących w skład międzynarodowego Dzieła Szensztackiego. Instytut Sióstr został założony 1.10. 1926 r. w Szensztat (Niemcy), przez ojca Józefa Kentenicha. Polska prowincja powstała 1 maja 1964 roku. W kazaniu bp Paweł Cieślak przypomniał powstanie i historię Szensztackiego Instytutu Sióstr Maryi. „Dziękujemy dziś Panu za te wszystkie lata wielkiego rozwoju, prosimy dalej Matkę Bożą, tu się gromadzimy na tym Czuwaniu, by wyprosić nowe powołania” – mówił bp Paweł Cieślak. Siostry złożyły Akt Zawierzenia Obecna była siostra prowincjalna M. Lidia Czerwonka. O. Stanisław Tomoń Więcej na: www.jasnagora.com

W ŁAGIEWNIKACH PRZEKAZANO “Kanonizacyjną Iskrę Miłosierdzia”

Z rąk kard. Stanisława Dziwisza przedstawiciele wszystkich polskich diecezji, zakonów oraz służb publicznych, z prezydentem RP na czele, odebrali Kanonizacyjną Iskrę Miłosierdzia. W imieniu zakonników światło odebrał O. Janusz Sok CSsR, przewodniczący KWPZM.

Podczas liturgii w bazylice w Krakowie-Łagiewnikach metropolita krakowski apelował, by nie marnować czasu i życia na jałowe spory, niechęci i urazy. „Kanonizacja

Jana Pawła II zobowiązuje! – mówił kard. Dziwisz: „Dorastajmy do ideałów, na które on wskazywał, zarówno w sferze życia osobistego i rodzinnego, jak społecznego i politycznego. Przecież stać nas na to! Przecież dopiero wtedy ta kanonizacja będzie miała głęboki sens! Jan Paweł II liczył zwłaszcza na młodych. To ich nazwał w Roku 2000 «stróżami poranka», czuwającymi o świecie trzeciego tysiąclecia”. W dniu kanonizacji Jana Pawła II Iskra powędruje bezpośrednio do wiernych. Odbiorą ją oni w parafiach i zaniósą do swoich rodzin. Ogień ten obecny będzie także na placu św. Piotra przy ołtarzu podczas liturgii kanonizacyjnej. Za: Radio.watykańskie

Europejscy werbiści spotkali się w Warszawie

26 marca zakończyło się w Warszawie dwudniowe spotkanie Sekretariatu Strefy Europejskiej Księży Werbistów.

Sekretariat stanowią koordynatorzy odpowiedzialni za funkcjonowanie poszczególnych apostołatów, a więc: animacji misyjnej, Biblii, Sprawiedliwości i Pokoju, komunikacji, formacji zakonnej i finansów.

Niedawno wybrani koordynatorzy, którzy pracują w różnych krajach Europy, mieli

okazję do bliższego zapoznania się ze sobą, a także z zadaniami, które ich czekają. Poszukiwano również możliwości wspólnego działania i sposobów lepszego przekazywania informacji.

Zgromadzenie Słowa Bożego, choć zachowuje duży stopień centralizacji, stara się działać w ramach stref kontynentalnych. Strefa europejska składa się z 13 prowincji, które liczą w sumie ok. 1150 członków. Sporą część tej liczby stanowią współpracownicy spoza Europy.



Dużym wyzwaniem Strefy jest różnorodność językowa, która utrudnia np. podejmowanie wspólnych działań duszpasterskich czy animacyjnych w ramach kilku krajów. Mimo to Sekretariat Europejski będzie starał się proponować konkretne możliwości takich działań.

Za: www.werbisci.pl

W Zamościu franciszkanie walczą O ODBUDOWĘ ŚWIĄTYNI

W uroczystość Zawiasowania Pańskiego franciszkanie w Zamościu świętowali 20-rocnicę powrotu do tego historycznego miasta. Uroczystościom odpustowym przewodniczył bp Mariusz Leszczyński w obecności prowincjała warszawskich franciszkanów O. Wiesława Pyzio. Podczas uroczystości wielokrotnie powracała sprawa przywrócenia zamojskiej świątyni, jej dawnego barokowego piękna.

Franciszkanie przybyli do Zamościa w 1603 roku. Wkrótce potem, w 1655 roku, zakończyła się budowa okazałej świątyni, uważanej za największy i jeden z najpiękniejszych kościołów barokowych w dawnej Rzeczypospolitej. Niestety historia potraktowała kościół Zwiastowania Pańskiego z właścicielką sobie surowością. Już w 1784 roku austriacy zaborcy wyrzucili franciszkanów z Zamościa, zaś kościół wielokrotnie przebudowywany, utracił kształty świątyni i służył bieżącym celom austriackich a potem rosyjskich zaborców (był siedzibą sejmiku a później muzeum). Następnie przez wiele lat – od 1926 roku - był kinem.

Mieszkańcy Zamościa nigdy jednak nie zapomnieli, że była tu kiedyś franciszkańska świątynia. Gdy tylko okoliczności histo-

ryczne pozwoliły w 1994 r. W wyniku starań zamościan władze miasta postanowiły zwrócić budynek dawnym właścicielom i od 25 marca 1994 roku franciszkanie ponownie służą ludziom, prowadząc parafię.



Pierwotny wygląd kościoła franciszkanów

Od dłuższego czasu wraz z miejscowymi wiernymi nieustannie podejmują starania w celu pozyskania środków materialnych z funduszy europejskich i państwowych na odbudowę świątyni i przywrócenie jej dawnego blasku. [Red.](#)

Kapituła prowincjalna i nowy zarząd U SIÓSTR KATARZYNEK

W domu prowincjalnym Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny w Braniewie, od 21 do 29 marca 2014 r. trwała Kapituła Prowincjalna Wyborcza, połączona ze sprawozdaniem z 38 Kapituły Generalnej. Obrady otworzyła Przełożona Generalna S.M. Vera Lóss zachęcając nas do ufnej i otwartej modlitwy o łaskę odczucia, że nasze serca palają w czasie, gdy rozmawiamy ze sobą na drodze Kapituły, o łaskę odnowienia naszego osobistego spotkania z Chrystusem, o podjęcie osobistej decyzji, by być gotowymi na spotkanie z Nim, na szukanie Go nieustannie każdego dnia.

W czasie Kapituły wybrano nowy Zarząd Prowincjalny, w którego skład weszły: Przełożona Prowincjalna S.M. Bartłomiej Olechnowicz oraz siostry radne: S.M. Natalia Śliwa, S.M. Błażeja Ryfka, S.M. Beata Kulesza, S.M. Kamila Leszczyńska.



„Otworzyć przyćmione oczy” to temat naszej Kapituły, zaczerpnięty z perykopy o uczniach idących do Emaus. Ten fragment Ewangelii sprowokował nas do odważnego spojrzenia na naszą rodzinę zakonną. W szczerości szukałyśmy tych wszystkich spraw, na które mamy „przyćmione oczy”. Ustaliłyśmy również Priorytety i Postanowienia, w oparciu o które będziemy pracować w następnym trzechleciu. [Siostry Katarzynki](#)

KONFERENCJA PEDAGOGICZNA U SŁUŻEBNICZEK W DĘBICY

Ok. 350 osób, w tym pedagogów, dyrektorów szkół, nauczycieli, wychowawców, katechetów i sióstr zakonnych uczestniczyło w debacie na temat wychowania organizowanej po raz trzeci z inicjatywy Zgromadzenia Sióstr Służeb-

niczek BDNP w Dębicy. Temat obecnej konferencji „Rodzina i edukacja wobec zmian cywilizacyjnych – jak znaleźć drogę?” zaprezentowali: ks. prof. Paweł Bortkiewicz TChr, który odwołując się do wielu opracowań źródłowych ukazał gen-

der jako ideologię za maską nauki. Wyjaśnił, że jest to groźne zjawisko o działaniu destrukcyjnym, dewastujące tożsamość człowieka i przenikające coraz bardziej w strukturę edukacji, prawa i polityki.

O rodzinie i szkole wobec współczesnych wyzwań cywilizacyjnych można było dowiedzieć się z opracowania przygotowanego przez dr hab. Alinę Rynio z Instytutu Pedagogiki KUL. Temat „Media – sprzymierzeniec czy wróg w procesie wychowania i edukacji?” przedstawiła dr Dorota Bis. Natomiast o. Mariusz Bigiel SJ mówił o dwóch przeciwstawnych modelach wychowawczych: „Makarenko czy Jezus Chrystus?” Jego wystąpienie było ubogacone świadectwem małżeństwa, wychowującego pięcioro dzieci, które skorzystało z prawa rodziców do edukacji dzieci w domu.

Przedstawiane zagadnienia były inspiracją do dyskusji panelowej, którą poprowadziła s. dr hab. Maria Loyola Opiela, słuźebniczka dębicka. Wstępem do rozpoczęcia panelu był głos Zbigniewa Barcińskiego, prezesa Stowarzyszenia Pedagogów i Animatorów Natan i koordynatora programowego Koalicji Obywatelskiej „Dla Rodziny”. Mówca mocno akcentował potrzebę współpracy wszystkich organizacji i środowisk, które chcą działać na rzecz rodziny, bronić jej przed ideologią gender i innymi zagrożeniami wprowadzanymi do polskiego prawa, edukacji i kultury.

W trakcie panelu prelegenci odpowiadali na pytania uczestników wskazując konkretne działania: jak rodzina i szkoła-rodzice i nauczyciele mogą wspólnie stawić czoła współczesnym wyzwaniom.

Konferencja odbyła się 29 marca 2014 r. w Zespole Szkół Ekonomicznych w Dębicy. Organizatorem było Starostwo Powiatowe w Dębicy, Miasto Dębica, Instytut Pedagogiki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II oraz Zgromadzenie Sióstr Słuźebniczek BDNP i Stowarzyszenie im. Edmunda Bojanowskiego „Dobroć”.

S. M. Halina Rosiek

W Borzęcinie RUSZYŁA BUDOWA Centrum Misji Afrykańskich

Borzęcin Duży już za pewien czas wzbogaci się w nowy obiekt, który powstanie przy budynku Stowarzyszenia Misji Afrykańskich (SMA). Ks. Wacław Krzempke – były Przełożony Prowincji Polskiej SMA, a obecnie Koordynator Centrum Misji Afrykańskich poinformował nas, że misjonarze SMA pragną dzielić się szerzej swoim doświadczeniem misyjnym z chrześcijanami w Polsce.

–Każdy z nas misjonarzy SMA ma doświadczenie pracy misyjnej w Afryce. Chcemy tym doświadczeniem dzielić się z innymi poprzez animację misyjną i powołaniową w naszych domach SMA w Polsce.

SMA w Polsce pragnie rozwijać swoje zaangażowanie misyjne we współpracy z wiernymi Kościoła Polskiego oraz lokalnymi organizacjami i partnerami. Dlatego powstały inicjatywy budowy i funkcjonowania dwóch wspólnot SMA w Borzęcinie Dużym i w Piwnicznej-Zdroju. W Piwnicznej-Zdroju powstał Ośrodek Rekolekcyjno-Misyjny (www.sma.pl) zaś w Borzęcinie Dużym powstanie wkrótce Centrum Misji Afrykańskich (CMA) obok istniejącego już Domu Prowincji Polskiej SMA i Seminarium Duchownego SMA. W budynku CMA będziemy mogli w odpowiednich warunkach spotykać się z ludźmi, a jednocześnie rozpowszechniać dzieło misji SMA w Polsce. Ponadto we współpracy z Kościołem lokalnym pragniemy angażować się w dzieła ewangelizacji ludzi, których Bóg postawi na naszych drogach życia tu w Polsce, w innych krajach Europy, a przede wszystkim w Afryce.

Teren SMA w Borzęcinie Dużym znajduje się przy skrzyżowaniu dróg (ulic: Warszawskiej i Spacerowej). –To usytuowanie jest dla nas symboliczne ponieważ nasze powołanie misyjne realizuje się na skrzyżowaniu dróg różnych ludzi i kultur. Centrum będzie zatem miejscem otwarcia się na drugiego człowieka w wymiarze jego doświadczeń duchowych i kulturowych. W ten sposób pragniemy iść śladami jednego z największych misjonarzy naszych czasów, jakim był błogosławiony papież Jan Paweł II. W budynku CMA zostanie wybudowana kaplica p.w. św. Pawła, muzeum sztuki afrykańskiej, biblioteka, sala konferencyjna, sala dydaktyczna, biura,

pokoje, jadalnia i archiwum. W nowym domu będzie prowadzona animacja misyjna SMA, mająca na uwadze zainteresowanie tematyką misji, kultury afrykańskiej, dialogu międzykulturowego i międzyreligijnego. Ponadto będą prowadzone rekolekcje, warsztaty, spotkania i szkolenia.

W CMA znajdzie także swoją siedzibę Centrum Charytatywno-Wolontariackie „Solidarni” dzięki czemu uda się nam rozwinąć idee wolontariatu wśród młodzieży. Będziemy też otwarci na inne, już istniejące, lokalne inicjatywy kulturowe. CMA powstanie przy drodze do Żelazowej Woli może, więc także i u nas mogą być organizowane w przyszłości koncerty chopinowskie?



Dzieło budowy CMA jest możliwe dzięki wsparciu zachodnich prowincji SMA i różnym dobroczyńcom. W budowie CMA można pomóc przekazując dary na konto SMA z dopiskiem: budowa Centrum Misji Afrykańskich (SMA, ul. Warszawska 826, Borzęcin Duży, Bank PEKAO 94 1240 2034 1111 0000 0308 5215). W założeniach CMA rozpocznie swą działalność za 3-4 lata. Liczymy na Boże błogosławieństwo i hojność dobroczyńców. Za: www.sma.pl

O. BOGUSŁAW KOCHANIEWICZ OP profesorem belwederskim

Ojciec Kochaniewicz jest cenionym teologiem i mariologiem, autorem wielu publikacji i członkiem towarzystw naukowych w Polsce i na świecie. Tytuł profesora otrzymał za osiągnięcia naukowe i dydaktyczne.

Bogusław Kochaniewicz urodził się 27 marca 1960 roku w Słupsku. Po ukończeniu w 1984 roku studiów w dziedzinie muzykologii na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu wstąpił do Zakonu Kaznodziejskiego. W 1990 roku złożył śluby wieczyste, a rok później przyjął święcenia kapłańskie. W latach 1991-1994 kontynuował studia teologiczne na Papieskim Wydziale Teologicznym „Marianum” w Rzymie. Po uzyskaniu licencjatu rozpoczął wykłady z teologii w Kolegium Filozoficzno-Teologicznym Ojców Dominikanów w

Krakowie. W roku 1998 obronił pracę doktorską pt. „La Vergine Maria nei sermoni di san Pietro Crisologo”.



W latach 1999-2008 był wykładowcą teologii dogmatycznej na Papieskim Uniwersytecie św. Tomasza z Akwinu „Angelicum” w Rzymie. Od sześciu lat jest kierownikiem zakładu Teologii Fundamentalnej i Ekumenizmu Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, a od dwóch – prodziekanem Wydziału Teologicznego UAM.

Jest członkiem Papieskiej Międzynarodowej Akademii Maryjnej, Associazione Interdisciplinare Mariologica Italiana, Stowarzyszenia Teologów Fundamentalnych w Polsce, Towarzystwa Teologów Dogmatycznych, Polskiego Towarzystwa Mariologicznego. Główne dziedziny naukowej działalności o. Kochaniewicza obejmują: mariologię, antropologię teologiczną i teologię fundamentalną. Od 2010 roku jest redaktorem serii wydawniczej „Studia Theologiae Fundamentals”, a od roku – redaktorem naczelnym „Poznańskich Studiów Teologicznych”.

Tytuły najważniejszych publikacji o. prof. Kochaniewicza to: „Zaśnięcie i Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny w pismach dominikanów XIII wieku”, „Wybrane zagadnienia z mariologii Jana Pawła II”, „Średniowieczni dominikanie o Matce Bożej. Wybrane zagadnienia” i „Teologia między Wschodem a Zachodem. Wybrane kwestie doktrynalne w kazaniach św. Piotra Chryzologa”.

Tytułu profesora nadaje prezydent RP za osiągnięcia naukowe i dydaktyczne pracownikom szkół wyższych i instytutów naukowo-badawczych po zatwierdzeniu przez Centralną Komisję do spraw Stopni i Tytułów. Tytuły profesorskie posiada obecnie pięciu polskich dominikanów: o. Stanisław Kałdon, o. Jan Andrzej Kłoczowski, o. Andrzej Potocki, o. Jacek Salij i o. Bogusław Kochaniewicz.

Za: www.dominikanie.pl

Refleksja tygodnia

ZACZĘŁO SIĘ OD SZKOLNEJ WYCIECZKI... -

ostatni wywiad z najstarszym michalitą

29 marca br., odbył się pogrzeb ks. Stanisława Hędrzaka, który dożył prawie stu lat. Przypominamy wywiad, jakiego dwa lata temu, w 75. rocznicę swego powołania zakonnego, udzielił on redakcji dwumiesięcznika „Któż jak Bóg”.

Jest ksiądz najstarszym członkiem Zgromadzenia Księża Michalitów, kontynuatorów dzieła błogosławionego księdza Bronisława Markiewicza. Jak wspominali go świadkowie Jego życia, z którymi przyszło księdzu żyć i współpracować?

Do Miejsca Piastowego przyjechałem w 1928 roku, w 16 lat po śmierci naszego Ojca Założyciela. Wciąż pielęgnowano tam żywą pamięć o ks. Markiewiczu. W michalickich ośrodkach nadal pracowali jego liczni podopieczni i wychowankowie. Nie wspominali oni ks. Markiewicza inaczej jak tylko jako „świętego”. Opowiadali o jego żarliwej modlitwie, głębokim, odczuwalnym dla innych, kontakcie z Bogiem, niezwykłym zaangażowaniu w celebrację każdej Mszy Świętej. Zachęcali też do modlitwy w intencji jego rychłej beatyfikacji.

Kogoś z tych kontynuatorów dzieła Ojca Założyciela zapamiętał ksiądz szczególnie?

Bez wątplenia ks. Władysława Janowicza, którego spotkałem w Pawlikowicach. To był niezwykle świątobliwy kapłan – zafascynowany osobą Ojca Założyciela starał się stanowić jego odbicie, opowiadał o nim. Ks. Janowicz był bez wątplenia moim najważniejszym życiowym wzorem. Pomógł mi on bardzo w rozeznaniu powołania i podjęciu decyzji o wstąpieniu do nowicjatu. Sprawił, że uwierzyłem w siebie – wcześniej miałem liczne obawy, bałem się np., że nie dam sobie rady z nauką. W Pawlikowicach, gdzie kończyłem 4 i 5 klasę, był bardzo wysoki poziom, nauczyciele

byli niezwykle wymagający. Nawet mój starszy brat radził bym zmienił szkołę na łatwiejszą. Utwierdzony przez ks. Janowicza postanowiłem jednak zostać. I oto tak stałem się michalitą. Oczywiście ks. Janowicz nie opuścił mnie i wtedy. Wskutek wielogodzinnej pracy w młynie ciężko zachorowałem na płuca, osiadła mi na nich mąka. Zbiegło się to w czasie z ogromnym kryzysem; brakowało jedzenia, tak dla nas, jak i wychowanków. Pewnego dnia, gdy wreszcie poczułem się lepiej i byłem w stanie w końcu wstać z łóżka, udałem się na krótki spacer. Kiedy wróciłem, pod poduszką znalazłem... kanapki. Następnego dnia sytuacja powtórzyła się. Postanowiłem więc zacząć się na tajemniczego dobroczyńcę. Okazał się nim być właśnie ksiądz Janowicz, który wiedząc o mojej chorobie, dzielił się ze mną swoimi, skromnymi i tak, śniadaniem. Jeszcze bardziej zapragnąłem być taki jak on.

No dobrze, ale to już jest wszystko historia w Zgromadzeniu. A jak się w ogóle ksiądz tam znalazł?

Zacząłem się od wycieczki do Miejsca Piastowego, zorganizowanej przez nauczycielkę ze szkoły powszechnej, do której uczęszczałem. Nie było jeszcze samochodów, gospodarze ze wsi udostępniali swoje wozy, byśmy mogli wyjechać na tę majówkę. Na takiej właśnie wycieczce zetknąłem się z michalitami. Pojechałem raz, potem drugi, zaczęło mi się podobać... Cały czas byłem jednak potrzebny w domu, byłem prawą ręką mojej mamy. Urodziłem się 9 września 1914 roku – w roku rozpoczęcia I Wojny Światowej. Mama szybko została sama z 3 małymi synami, Austriacy wszystkich

mężczyzn ze wsi wcielili przymusowo do armii. Czasy były bardzo niebezpieczne – w miejscowości zostały same kobiety, a dookoła co i rusz przewijały się tabuny to austriackich, to rosyjskich wojsk. Najstarszy brat skończył szkołę powszechną i poszedł na naukę do gimnazjum w Brzozowie. Taty nie było, a ktoś musiał pracować w gospodarstwie. Stąd od najmłodszego uczony byłem przy domu. Tatuś wrócił dopiero po zakończeniu wojny – Rosjanie wywieźli go na Syberię jako jeńca.

Ale mimo tych przeszkód, ostatecznie trafił ksiądz do Miejsca Piastowego...

Tak, nasza Pani należała do koła nauczycielek prowadzących zbiórkę na rzecz ośrodka w Miejscu Piastowym. To ona wytypowała z naszej szkoły do nauki u księży michalitów innego, niezwykle uzdolnionego malarsko, chłopca. Zachorował on jednak na zapalenie płuc i niedługo przed wyjazdem zmarł. Tydzień później Pani Profesor wezwała do szkoły moją mamę. Obawiałem się, że chce się na mnie poskarżyć, tymczasem ona zaproponowała mamie wysłanie mnie na naukę do zakładu w Miejscu Piastowym. Mama początkowo bała się, że nie poradzi sobie w domu i, że nie stać jej będzie na kształcenie dwóch synów, ale po konsultacji z tatą w końcu wyraziła zgodę. Bardzo się z tego ucieszyłem. To było spełnienie moich marzeń i pragnień.

Jednak później też nie było łatwo, zwłaszcza podczas wojny...

II Wojna Światowa zastała mnie jako wychowawcę w Pawlikowicach. Spoczęła na mnie odpowiedzialność za ewakuację na Wschód dwóch grup wychowanków, łącznie ponad 20 chłopców. Bałem się, że nie zdołam ich wyżywić. Przywdziałem więc sutannę i udając księdza z grupą ministrantów, zdałem się na ludzką jałmużnę. Udało nam się w ten sposób przez Lublin, Białystok i Baranowicze dotrzeć do Dziadkowicz. W tamtejszym zakładzie wychowawczym nikt nawet nie wiedział, że kilka dni temu wybuchła wojna. I w takich to trudnych okolicznościach mieliśmy zadanie zorganizować dla moich chłopców prowizoryczną szkołę. Niestety przyszedł 17 września... Białoruska milicja uwięziła i wywozła wszystkich wychowawców pod sąd do Baranowicz. Sowiecki sędzia stwierdził jednak o dziwo, że takie zakłady jak nasz są potrzebne i mamy kontynuować swoją pracę. Tak naprawdę Sowiecom chodziło o przejęcie ziemi i majątku pozostających we własności zakładu. Dzięki ciężkiej pracy i żyznej glebie osiągnęliśmy tam znaczne plony. Codziennie jednak nachodziła nas milicja. W końcu radziecki urzędnik kazał całej zakładowej kadrze udać się na obowiązkowy kurs nauczycielski do Mińska. Dopiero później dowiedziałem się, że był to podstęp. Na szczęście udało nam się wraz z drugim klerykiem, Pawłem Grabowskim, uciec podczas postoju na jednej ze stacji. Wskoczyliśmy do przejeżdżającego pociągu do Białegostoku. Tam musieliśmy sprzedać część swoich rzeczy, aby mieć środki na dalszą podróż z powrotem do Pawlikowic.

I to był dopiero początek tułaczki...

Niestety tak... Wraz z początkiem 1940 zacząłem uczyć języka niemieckiego chłopaków w Pawlikowicach. Niedługo jednak skierowany zostałem do Prus [nazwa wsi – przyp. red.], do pomocy wychowawczej w tamtejszym Zakładzie. Dotychczasowy wychowawca nie mógł sobie sam poradzić z miejscowymi chłopakami. Szybko jednak musieliśmy wrócić, znaleźć tym chłopakom miejsce w Krakowie, gdyż ośrodek w Prusach był tylko ośrodkiem letnim. Tam jednak też nie gościliśmy długo – Niemcy chcieli całkowicie zgermanizować miasto i zmusili nas do przeniesienia zakładu do Rymanowa-Zdroju. W międzyczasie studiowaliśmy jeszcze potajemnie z innymi klerykami u księży misjonarzy na krakowskim Stra-

domiu. Udało mi się te studia zakończyć w 1947 r. Wtedy też przyjąłem święcenia kapłańskie.



Koniec wojny nie przyniósł jednak księdzu spokoju...

Zaraz po przejściu władzy przez komunistów musieliśmy podjąć się organizacji nowego ośrodka dla 150 chłopaków. Dostaliśmy wtedy w darowiznie zaniedbany budynek targowy, który i tak właściciele musieliby oddać władzom. Ale wkrótce, w 1950 r., Przełożony Generalny przeniósł mnie do jednej z parafii pod Bydgoszczą. Nie zagościłem tam jednak długo – zaczęło mnie nękać UB, podejrzewając moją współpracę z antykomunistycznym podziemiem. Wróciłem więc do Miejsca Piastowego, by objąć funkcję katechety.

I to był już koniec problemów?

Wręcz przeciwnie, prawdziwe problemy dopiero się zaczęły. Jako katechetę zaproszono mnie i księdza proboszcza na szkolną akademię z okazji 1 maja. Gdy wszedłem na salę, dzieci, ku zgorzzeniu partyjnych urzędników, otoczyły mnie z radością. Po miesiącu przyszło urzędowe pismo od władz, zakazujące mi pracy katechetycznej. Zostałem więc skierowany do pełnienia posługi kapłańskiej w Niegłowicach pod Jasłem. Już na pierwszej mojej Mszy Św. pojawili się milicjanci, którzy śledzili mnie również w drodze powrotnej. Udało mi się na szczęście ich zgubić. Po odwilży 1956 r. zostałem mianowany proboszczem w Młochowie, gdzie prowadziłem też katechezy. Szybko jednak znowu zaczęły się najścia ze strony milicji. Obiecywali mi zgodę na budowę plebanii w zamian za współpracę. Odmówiłem. Dlatego też, gdy potem miałem objąć proboszczostwo na parafii w Strudze, władze PRL nie wyraziły na to zgody. Zostałem więc skierowany na studia w Warszawie, po których mianowano mnie mistrzem nowicjatu w Pawlikowicach. Byłem nim do roku 1969. Później był jeszcze Toruń, gdzie byłem duszpasterzem niewidzących; Kraków, gdzie opiekowałem się klerykami i Struga, w której zostałem spowiednikiem i kierownikiem 5 rodzin siostr zakonnych. Posługę tę pełniłem aż do emerytury, do roku 1991. Od tej pory pozostaję cały czas w Strudze. Tutaj przeżywałem swój złoty kapłański jubileusz – wielką, huczną uroczystość w 1997 roku (śmiech). Tutaj też niedawno obchodziłem 75-lecie w Zgromadzeniu.

Doczekał też ksiądz stulecia od śmierci ks. Bronisława Markiewicza. Wkroczyliśmy w Rok Jubileuszowy, Rok Markiewiczowski. Co ksiądz czuje w takiej chwili?

Nie sądziłem, że Pan pozwoli mi doczekać obchodów tego wielkiego, Jubileuszowego Roku. Cieszy mnie niezmiernie, że spełniają się słowa bł. Księdza Markiewicza, który zapowiedział niegdyś, że będziemy obecni ze swą posługą na całym świecie [14 krajów na 4

kontynentach – przyp. red]. Jestem dumny, że godnie spełniamy tę rolę, która została nam przez niego wyznaczona.

Co jeszcze pozostaje dzisiaj aktualne z tego przesłania sprzed stu lat?

Tak jak wtedy, tak i dzisiaj najważniejsza w przesłaniu ks. Markiewicza pozostaje miłość. Jego miłość wobec bliskich była wprost niezwykła, to ona przyciągała do Ojca Założyciela tak wielu ludzi.

Zaszczepił on też w nas silne poczucie jedności – wszystkie uroczystości, wydarzenia zawsze obchodziliśmy i przeżywaliśmy razem – tworzyliśmy dzięki temu niesamowicie silną wspólnotę. Byliśmy jak jedna, wielka rodzina – dzięki temu udało nam się przetrwać te wszystkie trudne lata. Pozostaje jedynie życzyć, by kolejnym pokoleniom michaliców udało się tę jedność zachować.

Rozmawiali: Ks. Piotr Prusakiewicz CSMA i Karol Wojteczek
Za: www.michalici.pl

Wiadomości zagraniczne

KARD. JOÃO BRAZ DE AVIZ POTWIERDZONY JAKO PREFEKT ZAKONNEJ KONGREGACJI

Dnia 29 marca 2014 r. Ojciec Święty Franciszek potwierdził kard. João Braz de Aviz jako prefekta Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego.

Kard. João Braz de Aviz urodził się w 1947 roku w brazylijskim mieście Mafra. 6 kwietnia 1994 został mianowany biskupem pomocniczym diecezji Vitória, ze stolicą tytularną Flenuclata. Sakry biskupiej udzielił mu biskup Domingos Gabriel Wisniewski. 12 sierpnia 1998 został mianowany biskupem diecezji Ponta Grossa, w stanie Parana. 17 lipca 2002 został mianowany biskupem archidiecezji Maringá. 27 marca 2004 papież Jan Paweł II mianował go arcybiskupem stolicy - Brasílii.



4 stycznia 2011 decyzją papieża Benedykta XVI zastąpił kard. Franca Rodé na stanowisku prefekta Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego. 6 stycznia 2012 ogłoszona została jego kreacja kardynalska, której papież Benedykt XVI dokonał oficjalnie na konsystorzu w dniu 18 lutego 2012.

Tego samego dnia papież Franciszek mianował także 24 nowych członków Kongregacji spośród kardynałów i biskupów, oraz potwierdził jedenastu innych.

Spośród przełożonych generalnych zakonów męskich konsultorami Kongregacji zostali: O. Adolfo Nicolás Pachón, generał jezuitów (ponownie); O. Bruno Marin, Opat Prezydent Benedyktynów; O. Bruno Cadore, generał dominikanów; O. Mauro Jöhri, generał kapucynów; O. Enrique Sánchez González, generał kombonianów; Br. Emili Turú Rofes, generał Braci Marystów; Ks. Jacob Nampudakam, generał pallotyńców oraz Pan Giorgio Mario Mazzola, przełożony generalny świeckiego Instytutu Chrystusa Króla. Za: www.press.vatican.va

Jubileuszowy kurs dla spowiedników w Penitencjarii Apostolskiej

W dniach 24-28 marca 2014 r. w siedzibie najstarszego papieskiego trybunału odbył się jubileuszowy kurs pt. „Foro interno”. Tu warto dodać, że Penitencjaria Apostolska mieści się bardzo blisko Domu Zarządu Generalnego SAC w Rzymie. Kurs przeznaczony był, dla wszystkich chętnych, którzy jako spowiednicy celebryją sakrament pokuty. Jubileuszowy 25 kurs był jednocześnie pierwszy pod przewodnictwem nowego Penitencjarza Większego, kard. Mauro Piacenzy, który pierwszego dnia rozpoczął spotkanie refleksją opartą na słowach zaczerpniętych z *Evangelii Gaudium*, będących zachętą papieża Franciszka do *odnowy spotkania osobistego z Jezusem Chrystusem*. Były prefekt Kongregacji ds. duchowieństwa podkreślił ten duchowy wymiar sakramentu pokuty. Spotkanie osobiste z Jezusem Chrystusem ma być punktem wyjścia i punktem dojścia sakramentu Bożego Miłosierdzia nie tylko dla penitenta, ale i dla celebransa.

W kolejnych wystąpieniach głos zabierali między innymi:

– kard. Antonio Canizares Llovera – prefekt kongregacji Kultu Bożego i dyscypliny sakramentów, mówiąc o celebrycji rytu sakramentu pokuty;

– abp Juan Ignacio Arrieta – sekretarz papieskiej komisji ds. tekstów prawnych. Były dziekan wydziału prawa kanonicznego Uniwersytetu Świętego Krzyża mówił o Cenzurach oraz o przeszkodach i nieprawidłowościach w sprawowaniu sakramentu pokuty;

– o. Donald Kos OFMConv, który poruszył w swoim wystąpieniu niezwykle praktyczną i delikatną kwestię sposobu i metody odnoszenia się do Penitencjarii Apostolskiej w przypadku ekskomunikacji *latae sententiae* zarezerwowanej Stolicy Apostolskiej. Przez cały tydzień swoją wiedzą i biegłością w materii „forum wewnętrznego” dzielił się z uczestnikami kursu ks. regent Krzysztof Nykiel. Moderując spotkania, odpowiadając na trudne pytania, przyczynił się niewątpliwie do pogłębienia tego pasjonującego i odpowiedzialnego zadania w Kościele.

Na zakończenia kursu mieliśmy okazję spotkać się z Papieżem Franciszkiem, który zaprosił uczestników do Pałacu Apostolskiego.



Po audiencji w Pałacu Apostolskim w piątkowe popołudnie celebrowaliśmy w bazylice św. Piotra razem z Ojcem Świętym nabożeństwo pokutne. To kończące kurs wydarzenie było jednocześnie początkiem innego znanego, jako „24. godzina dla PANA”.
Ks. Michał Siennicki SAC Za: InfoSAC

PAPIEŻ FRANCISZEK do spowiedników na sympozjum w Rzymie

We wszystkich diecezjach i parafiach należy zadbać o sprawowanie sakramentu pojednania. Dobrze by było, gdyby w każdej parafii wierni wiedzieli, kiedy mogą spotkać kapłanów. Tam, gdzie jest wierność, tam będą i owoce – apelował Papież podczas spotkania z uczestnikami watykańskiego kursu dla spowiedników. Franciszek przyznał, że jest dziś wiele trudności z sakramentem spowiedzi. Wynika to z różnych przyczyn natury zarówno historycznej, jak i duchowej. My jednak wiemy, że Pan Bóg chciał dać Kościołowi ten ogromny dar, by wierni mieli pewność, że Ojciec im przebaczył – powiedział Franciszek. Papież przypomniał, że najważniejszy w postudze pojednania jest Duch Święty. Poprzez sakramentalne przebaczenie otrzymujemy bowiem nowe życie, które zmartwychwstały Pan przekazuje przez Ducha Świętego.

„Dlatego macie być zawsze ludźmi Ducha Świętego, radosnymi i pełnymi mocy świadkami i głosicielami zmartwychwstania Pana – powiedział Franciszek. – To świadectwo odczytuje się z kapłańskiego oblicza, słysząc je w głosie księdza, który z wiarą i namaszczeniem sprawuje sakrament pojednania. Przyjmuje on wiernych nie jak sędzia ani też, tym bardziej, jako zwykły przyjaciel, lecz z dobrocią Boga, z miłością ojca, który widzi, jak wraca jego syn i wychodzi mu naprzeciw, z miłością pasterza, który odnalazł zagubioną owcę. Serce kapłana potrafi się wzruszyć, nie ze względów sentymentalnych czy emotywnych, lecz z głębi Bożego miłosierdzia! Choć tradycja rzeczywiście wskazuje na podwójną rolę

spowiednika jako lekarza i sędziego, to jednak nie zapominajmy, że jako lekarz ma on uzdrawiać, a jako sędzia uniewinniać”.

Franciszek zwrócił też uwagę na potrzebę odpowiedniego podejścia do penitentów, pamiętając, że z natury trudno jest wyznawać własne grzechy drugiemu człowiekowi. Dlatego powinniśmy pracować nad sobą, nad naszym ludzkim podejściem, aby nigdy nie być przeszkodą, lecz zawsze ułatwiać przystępowanie do tego sakramentu – powiedział Ojciec Święty.

„Lecz tak często się zdarza, że ktoś mówi: nie spowiadam się od tak wielu lat, zrezygnowałem ze spowiedzi po spotkaniu z kapłanem, który mi powiedział to i to – kontynuował Papież. – Z opowieści takich osób dowiadujemy się o nieostrożności, braku miłości duszpasterskiej. Oddalają się z powodu złych doświadczeń ze spowiedzią. Nigdy się coś takiego nie stanie, jeśli jest postawa ojcowska, która wypływa z dobroci Boga. I należy się wystrzeżać dwóch skrajności: rygoryzmu i laksyzmu. Żadna nie jest korzystna, bo przy żadnej z nich nie traktuje się poważnie osoby penitenta. Natomiast miłosierdzie słucha rzeczywiście z sercem Bożym i chce towarzyszyć duszy na drodze pojednania. Spowiedź nie jest sądem potępienia, lecz doświadczeniem przebaczenia i miłosierdzia”.

Swoistym dopełnieniem kończącego się dziś watykańskiego kursu dla penitentów jest całodobowa inicjatywa duszpasterska pod nazwą: „24 godziny dla Pana Boga”. Przez całą dobę w wybranych kościołach Rzymu będzie można przystąpić do spowiedzi. Sam Papież przewodniczył z tej okazji liturgii pokutnej w Bazylice Watykańskiej.

Za: [Radio watykańskie](#)

(pełny tekst papieskiego orędzia znajdziecie na www.zyciezakonne.pl)

ARGENTYCYK PRZEŁOŻONYM GENERALNYM SALEZJANÓW

W uroczystość Zwiastowania Pańskiego 27 Kapituła Generalna salezjanów wybrała nowego Przełożonego Generalnego i zarazem X Następcę Księdza Bosko. Został nim ks. Ángel Fernández Artime, dotychczasowy inspektor Argentyny. Do wyboru doszło o godz. 10.20; został wybrany w pierwszym głosowaniu. Długie i gorące brawa towarzyszyły oficjalnemu ogłoszeniu wyniku wyborów.

Ks. Ángel Fernández Artime, liczący 53 lata, urodził się 21 sierpnia 1960 r. w Gozón-Luanco. Pierwsze śluby złożył 3 września 1978 r., a wieczyste – 17 czerwca 1984 r., zaś święcenia kapłańskie przyjął 4 lipca 1987 r. Pochodzi z inspektorii León, był delegatem ds. duszpasterstwa młodzieżowego, dyrektorem szkoły w Ourense, członkiem Rady inspektorialnej i wikariu-

szem ks. insp., a od 2000 do 2006 – inspektorem León.



Był członkiem komisji technicznej, przygotowującej Kapitułę Generalną 26. W 2009 roku został mianowany inspektorem Argentyny Południowej, który to urząd pełni do dnia dzisiejszego. Pełniąc tę funkcję, miał także możliwość poznania i osobistej współpracy z ówczesnym arcybiskupem

Buenos Aires, kard. Jorge Mario Bergoglio, obecnie Papieżem Franciszkiem. Posiada doktorat z teologii pastoralnej licencjat z filozofii i pedagogiki.

W dniu 23 grudnia ubiegłego roku został mianowany przełożonym nowej inspektorii Hiszpanii Śródziemnomorskiej pod wezwaniem Maryi Wspomożycielki. Oczywiście, tego urzędu ks. Fernández Artime nie będzie mógł dalej pełnić z racji objęcia posługi Szafarza Pańskiego względem całego Zgromadzenia Salezjańskiego.

Dzień później uczestnicy Kapituły Generalnej wybrali nowego Wikariusza Przełożonego Generalnego. Został nim ks. Francesco Cereda, dotychczasowy Radca ds. formacji, a obecnie także Kierownik KG27.

Więcej na: www.infoans.org

PAPIEŻ FRANCISZEK spotkał się z Kapitułą generalną salezjanów

Przykład ubóstwa św. Jana Bosko powinien inspirować każdego członka założonego przez niego zgromadzenia do życia wstrzemięźliwego i bliskiego ludziom biednym oraz do transparentności i odpowiedzialności w zarządzaniu dobrami. Wskazał to Pa-

pież, spotykając się z uczestnikami kapituły generalnej salezjanów i ich nowo wybranym zarządem. Przypomniał znamiona salezjańskiego charyzmatu: hasło „praca i wstrzemięźliwość” oraz ewangelizację młodzieży i jej edukację z zastosowaniem wypracowanego przez ks. Bosko zapobiegawczego systemu wychowania.

Podjął też sprawę powołań. „Nieraz powołanie do życia konsekrowanego myłone jest z wyborem wolontariatu i ta wypaczona wizja

nie przynosi dobra zgromadzeniom zakonnym – mówił Franciszek. – Przyszły rok 2015, poświęcony życiu konsekrowanemu, będzie sprzyjającą okazją, by przedstawić młodzieży piękno tego życia. W każdym razie trzeba unikać wizji cząstkowych, by nie wzbudzać odpowiedzi na powołanie, które byłyby kruche i słabo umotywowane. Apostolskie powołania są zazwyczaj owocem dobrego duszpasterstwa powołaniowego. Troska o powołania wymaga specyficznego podejścia: przede wszystkim modlitwy, potem właściwych działań, zwracania uwagi na potrzeby danej osoby, odważnej propozycji, towarzyszenia, włączania rodzin”.

Powołaniem salezjanów jest przede wszystkim edukacja młodzieży.

„Pracując z młodzieżą, spotykacie świat młodzieżowego wykluczenia – kontynuował Ojciec Święty. – A to jest straszne dzisiaj. Straszne jest pomyśleć, że ponad 75 mln młodych ludzi jest bez pracy tutaj na Zachodzie! Pomyślmy o wielkich rozmiarach bezrobocia z tylu negatywnymi konsekwencjami. Pomyślmy o uzależnieniach, które są niestety liczne, ale pochodzą ze wspólnego źródła, jakim jest brak prawdziwej miłości. Wyjście naprzeciw młodzieży zepchniętej na margines wymaga odwagi, ludzkiej dojrzałości i dużo modlitwy. I do tej pracy trzeba posyłać najlepszych,

tak, najlepszych! Może grozić, że ulegnie się entuzjazmowi, posyłając na to pogranicze ludzi dobrej woli, ale nieodpowiednich.



Dlatego konieczne jest uważne rozeznanie i stałe towarzyszenie im. Kryterium jest takie: idą tam najlepsi. Powiesz może: «Potrzebuję tego człowieka tutaj na przełożonego albo żeby studiował teologię...». Ale jeżeli masz tę misję, pošlij go tam, do młodzieży na marginesie. Pošlij tam najlepszych!» – zaapelował Franciszek do salezjańskich przełożonych.

Za: [Radio watykańskie](#)

DOMINIKAŃCY PROWINCJAŁOWIE na warsztatach w Rzymie

W dniach 17-28 marca w rzymskim klasztorze dominikanów Santa Sabina spotykają się nowi lub wybrani na kolejną kadencję prowincjałowie i wikariusze generalni, aby zaczerpnąć sił do realizacji czekających na nich zadań. W trakcie organizowanych specjalnie dla nich warsztatów bracia poznają Kurie Generalną, rozmawiają między sobą, dzieląc się swoimi nadziejami i planami i wymieniając doświadczeniami.

Wśród tegorocznych uczestników było także dwóch synów polskiej prowincji: o. Paweł Kozacki – prowincjał polskich dominikanów oraz o. Jacek Dudka – wikariusz generalny Rosji i Ukrainy. Już na początku warsztatów każdy z przełożonych przedstawił swoją prowincję – dzięki temu uczestnicy mieli okazję poznać się i dowiedzieć o sytuacji Zakonu w różnych regionach świata.

Następnie przedstawiono im zadania Kurii Generalnej, socjuszy i promotorów generalnych. W pierwszym tygodniu rozmowy koncentrowały się wokół takich zagadnień, jak procedury kanoniczne, finanse, przywództwo, apostołat i misje, obecność w mediach, reorganizacja Zakonu i przygotowania do Jubileuszu Zakonu.

Na początek drugiego tygodnia zajęć zorganizowano spotkanie z o. Eliasem Lorenzo, benedyktyinem, który w swoim wystąpieniu zatytułowanym: „Jedni dru-

gich brzemiona noście: przywództwo w czasie Jubileuszu” zwrócił uwagę na różne aspekty odpowiedzialności prowincjałów jako przełożonych.

Z uczestnikami warsztatów – zarówno wspólnie, jak i z każdym z nich indywidualnie – spotkał się także generał Zakonu, o. Bruno Cadoré. Opierając się na tekście: „Posłał ich, by studiowali, przepowiadali i zakładali wspólnoty”, o. Cadoré przypominał o celu dominikańskiego powołania i konieczności jego stałego podtrzymywania. Więcej na: www.dominikanie.pl

KS. TADEUSZ ROZMUS SDB radcą generalnym u salezjanów

27. Kapituła Generalna wybrała na stanowisko radcy nowego regionu Europa Środkowo-Północna księdza Tadeusza Rozmusa, obecnego dyrektora wspólnoty salezjańskiej w Perugii, a byłego przełożonego inspektorii krakowskiej.

Po ogłoszeniu wyników głosowania ks. Tadeusz, który uczestniczył w tych dniach w rekolekcjach, został poproszony do telefonu i jako że nie jest członkiem obecnej Kapituły, został zapytany, czy przyjmuje. Ten odpowiedział Przełożonemu Generalnemu: „Jeśli taka jest wola ojców kapitulnych, przyjmuję”.

Ks. Tadeusz Rozmus urodził się 29 kwietnia 1957 r. w Bielsku-Białej. Wstąpił do nowicjatu w Kopcu w 1975 r., gdzie złożył pierwsze śluby zakonne w dniu 22 sierpnia 1976 r., a śluby wieczyste – 16 września 1984 r. w

Rzymie w domu salezjańskim “San Tarcisio”. Święcenia kapłańskie przyjął 18 czerwca 1986 r. w Krakowie.



Był dyrektorem domów salezjańskich w Świętochłowicach, Rzymie-San Callisto i Perugii. W latach 1997-2000 pełnił funkcję radcy inspektorialnego prowincji krakowskiej, po czym został jej inspektorem, który to urząd pełnił od 2000 do 2006 roku. W ubiegłym roku, w imieniu ks. Marka Chrzana, przeprowadził wizytację nadzwyczajną w inspektorii austriackiej.

Ks. Rozmus będzie radcą Regionu Europa Środkowo-Północna, który, zgodnie z uchwałą KG27 podjętą w ubiegłą sobotę, 22 marca, obejmuje inspektorie: Austrii, Belgii Północnej, Chorwacji, Francji-Belgii Południowej, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Irlandii, Polski-Kraków, Polski-Piła, Polski-Warszawa, Polski-Wrocław, Republiki Czeskiej, Słowacji, Słowenii, specjalnego Okręgu Ukrainy i Węgier. Za: www.salezjanie.pl

Zapowiedzi wydarzeń

GORZKIE ŻALE w aranżacji jazzowej

W czwartek 3 kwietnia o godz. 20.00 w Bazylice Franciszkanów w Krakowie będzie można usłyszeć osiemnastowieczne Gorzkie Żale w aranżacji jazzowej. Popularne w Polsce dzieło pasyjne wykonają krakowscy artyści w ramach wspólnego projektu Franciszkanów i Akademii Muzycznej w Krakowie „Pax et Bonum et Musica”.

„Udało nam się zaprosić do tego spotkania znanego muzyka jazzowego Dominika Wanię” – cieszy się o. Jacek Wójtowicz, pomysłodawca projektu. Zaśpiewa również

on sam i Agata Jędrusiak, wokalistka, tancerka i aktorka.



Gorzkie Żale powstały na początku XVIII w. w środowisku Zgromadzenia Księża Misjonarzy św. Wincentego à Paulo i Bractwa św. Rocha przy kościele Świętego Krzyża w Warszawie.

„Są nabożeństwem rdzennie polskim. Ich melodia odznacza się niezwykłą prostotą rytmiczną i symetrią budowy, gdyż stosuje się do architektoniki wiersza lub zwrotki poetyckiej. Całość utrzymana jest w tonacjach kościelnych i bardzo zbliżona do psalmodii gregoriańskiej, podobnie jak np. psalmy nieszporne” – tłumaczy ks. Józef Dąbiński w Tygodniku „Niedziela”.

Jego tekst zachował oryginalne, staropolskie brzmienie. Struktura tego nabożeństwa opiera się na strukturze dawnej Jutrzn. Składają się z trzech części, rozpoczynają się Zachętą i wzbudzeniem intencji (czytanie). W każdej z trzech części znajduje się hymn i dwie pieśni.

jms

Symposium na Ignatianum: Jezuici a sprawiedliwość społeczna

Instytut Filozofii Akademii Ignatianum w Krakowie zaprasza na spotkanie z profesorem Michaeliem Schuckiem – wykładowcą katolickiej nauki społecznej na Loyola University Chicago na temat nowatorskiego elektronicznego podręcznika do ochrony środowiska obejmującego elementy nauk przyrodniczych, etyki, duchowości i pedagogiki Ignacjańskiej. Spotkanie odbędzie się w dn. 4 kwietnia 2014r. w Akademii Ignatianum w Krakowie (ul. Kopernika 26), w Auli Wielkiej, w ramach konferencji „Jezuici i sprawiedliwość społeczna”. Konferencja rozpoczyna się o godz. 9:00, zaś prelekcja prof. Schucka jest przewidziana na godz. 9:55, bezpośrednio po niej dyskusja, zaś o godz. 11:45 poszerzona dyskusja z udziałem grupy panelistów.

Prof. Schuck jest zaangażowany w Międzynarodowy Jezuicki Projekt Ekologiczny (The International Jesuit Ecology Project -IJEP), obejmujący swoim zasięgiem wiele szkół i uczelni prowadzonych przez zakon jezuitów (Towarzystwo Jezusowe) na całym świecie. Podręcznik zatytułowany „Uzdrowiając Ziemię” (Healing Earth) będzie programowym narzędziem w nauce o ochronie środowiska, przygotowanym w sposób unikatowy w skali światowej. Projekt darmowego podręcznika elektronicznego ma wystartować w styczniu 2015 r., obecnie jest dyskutowany w różnych krajach świata.

Więcej informacji dotyczących projektu można znaleźć na stronie: <http://www.luc.edu/ijep/>. Adres będącej w budowie strony internetowej podręcznika (jeszcze niedostępna do pełnego użytku) to: <http://healingearth.sites.luc.edu>. Aktualnie znajdują się tam początkowe wersje rozdziałów dotyczących wody oraz zmian klimatycznych na świecie, natomiast pozostałe pojawiają się wkrótce. Projekt wpisuje się w misję zakonu jezuitów, który kwestie rozwoju i ekologii uznał za szczególnie palące i mające ogromny wpływ na życie biednych i zmarginalizowanych na całym świecie. Podręcznik będzie korzystał z Ignacjańskiej pedagogiki i będzie nawiązywał do kilku słów-kluczy: „naukowego patrzenia”, „duchowej refleksji”, „etycznych ocen” i „konkretnych działań”. Będzie on wzbogacony o platformę, która umożliwi uczniom z całego świata interaktywne

dzielenie się swoim spojrzeniem na sprawy związane ze środowiskiem.

Podręcznik będzie podzielony na sześć grup zagadnień, z których każda będzie zawierać studium przypadków, podstawową wiedzę naukową oraz refleksję duchową i etyczną:

- ▶ systemy żywienia
- ▶ jakość wody
- ▶ zmniejszająca się bioróżnorodność
- ▶ globalne zmiany klimatu
- ▶ zasoby naturalne i ich wydobycie
- ▶ energia i paliwa kopalne

Celem podręcznika jest zapewnienie uczniom całościowego spojrzenia na wymienione problemy, ukazanie kierunków działania, które dają nadzieję na poprawę sytuacji, a także wdrożenie ich w praktyczne narzędzia zorientowane na akcję. Jak twierdzi dr Nancy Tuchman – jeden z dyrektorów projektu oraz kierownik Instytutu Ekorozwoju na Loyola University Chicago: „Problemy związane ze środowiskiem nie dotyczą jedynie specjalistów tej dziedziny; obejmują też innych naukowców, etyków, teologów, a także każdego, kto je, oddycha i pije wodę; wspomniany podręcznik jest pierwszym, który będzie miał takie szerokie podejście”. Zapraszamy do odwiedzenia strony internetowej promującej ten projekt, do wyrażenia swoich komentarzy i opinii, które można wysłać na adres: mschuck@luc.edu, a przede wszystkim na spotkanie z prof. Schuckiem – w murach Akademii Ignatianum w Krakowie.

Program konferencji

9:00 – Otwarcie – Wojciech Ziółek SJ – Przełożony Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego, Wicekanclerz Akademii Ignatianum

9:10 – Adam Żak SJ (Akademia Ignatianum w Krakowie): Sprawiedliwość społeczna jako priorytet apostołowski Towarzystwa Jezusowego

9:55 – Michael Schuck (Loyola University Chicago): Healing Earth: Integrating Environmental Science, Spirituality, and Ethics in Jesuit Education

10:40 – przerwa na kawę
 11:00 – Michael Hainz SJ (Hochschule fuer Philosophie, Monachium): St. Ignatius as a model of how to link faith and justice
 11:45 Dyskusja panelowa
 Przerwa obiadowa
 14:00 – Jarosław Mikuczewski SJ (Collegium Bobolanum, Warszawa): Jesuit Refugee Service – pomoc uchodźcom jako realizowanie sprawiedliwości społecznej
 14:35 – Przemysław Stadnik SJ (Akademia Ignatianum w Krakowie): Duszpasterstwo Romów w Krakowie

15:10 – Janusz Mółka SJ (Akademia Ignatianum w Krakowie): Bursa Młodzieżowa w Krakowie jako przykład zaangażowania w pracę z młodzieżą
 15:45 – przerwa na kawę
 16:05 – Norbert Frejek SJ (Dom Spotkań im. Angelusa Silesiusa, Wrocław): Praca nad zmianą społeczną z perspektywy kościelnej organizacji pozarządowej
 16:40 – Dyskusja panelowa
 Ok. 17:10 – Podsumowanie i zamknięcie: Dariusz Dańkowski SJ (Dyrektor Instytutu Filozofii, Akademia Ignatianum w Krakowie)

Zaproszenie do współpracy

SEKCJA TEOLOGII ŻYCIA KONSEKROWANEGO ZAPRASZA DO WSPÓŁPRACY

Poniżej zamieszczamy list s. Adelajda Sielepin CHR informujący o powstaniu w ramach Polskiego Towarzystwa Teologicznego w Krakowie sekcji teologii życia konsekrowanego i zapraszający wszystkich zainteresowanych do współpracy:

Czcigodny Ojcze,

list ten kieruję z prośbą o poinformowanie męskich wspólnot życia konsekrowanego o powstaniu Sekcji teologii życia konsekrowanego w ramach Polskiego Towarzystwa Teologicznego w Krakowie. To znane i czcigodne stowarzyszenie teologów, które powstało we Lwowie 90 lat temu i kontuuje nadal swoją działalność w całej Polsce, ze swoją siedzibą w Krakowie (patrz: strona internetowa: <http://PolskieTowarzystwoTeologiczne>), działa w kilkunastu sekcjach przedmiotowych włącznie z bliską naszej linii sekcją teologii duchowości. Jednak dotąd nie było jeszcze sekcji ściśle związanej z konsekracją, która tworzy w Kościele osobny stan, komplementarny z innymi, i w związku z tym może być przedmiotem badań nie tylko duchowości, ale przede wszystkim teologii, a nawet ściśle - eklezjologii. W obecnych czasach dają się odczuć znaczące niedopowiedzenia w rozumieniu konsekracji zarówno wśród świeckich, jak i u samych osób konsekrowanych i duchownych, co jest powodem niewystarczającego zainteresowania i doceniania takiego powołania w Kościele. O radach ewangelicznych mówi się głównie w kontekście duchowości, psychologii i formacji zakonnej, a mniej z punktu widzenia samej teologii.

W tej sytuacji zrodziła się potrzeba powołania osobnej sekcji teologicznej w ramach Polskiego Towarzystwa Teologicznego, której celem byłoby głębsze poznawanie teologii życia konsekrowanego i związana z tym jego promocja we wszystkich środowiskach Kościoła i poza nim. Gruntowne

studia prowadzące do odkrywania teologii tej formy życia mogą znacznie wpłynąć na pogłębianie motywacji i formację osób konsekrowanych oraz ożywić zainteresowanie konsekracją wśród świeckich. Do tej pory żadne *ratio studiorum* nie zawiera takiego przedmiotu. Nowa sekcja PTT, która przyjęła nazwę: Sekcja teologii życia konsekrowanego miałaby m.in. następujące zadania:

1. Opracowywanie i publikowanie prac naukowych, popularnonaukowych i materiałów formacyjnych z dziedziny życia konsekrowanego.
2. Rozwijanie teologii życia konsekrowanego jako samodzielnej dziedziny nauk teologicznych.
3. Zjazdy i dyskusje na ten temat.
4. Działania interdyscyplinarne w ramach projektów, publikacji i spotkań łączące teologię życia konsekrowanego z innymi dyscyplinami teologicznymi i humanistycznymi, takimi, jak: pedagogika, historia, literatura, nauki społeczne, itp.
5. Działania prowadzące do uwzględnienia teologii życia konsekrowanego jako przedmiotu w ramach *ratio studiorum* studiów teologicznych w seminariach duchownych i w instytutach naukowych.
6. Współpraca z instytutami życia konsekrowanego oraz z uczelniami kościelnymi w celu promowania i pogłębiania wiedzy o teologii życia konsekrowanego a także formacji teologicznej związanej z konsekracją, np. szkoły formatorów, studia duchowości i formacji do życia konsekrowanego, ośrodki rekolekcyjne dla osób konsekrowanych.
7. Prelekcje w celu przybliżenia różnym środowiskom istoty życia konsekrowanego i jego form w kontekście sekularyzacji i niezrozumienia podstawowych kategorii związanych z konsekracją chrześcijańską.

Wiedząc, że w tym gronie jest wiele osób dobrze zorientowanych w tej problematyce

lub otwartych na podjęcie takich studiów, serdecznie zapraszamy do współpracy i w miarę możliwości do włączenia się w tę sekcję. Grupa pierwszych członków tej sekcji już spotyka się i pracuje nad szczegółami działań. Wspólne wysiłki i naukowe poszukiwania w większym i zróżnicowanym gronie mogą przyczynić się do ponownego odkrywania piękna konsekracji i jej nieodzowności w życiu Kościoła. Zgodnie z założeniami nowej sekcji pragniemy przez naukę przybliżyć ludziom wielki dar Boga, jakim jest dla świata powołanie do wyłącznej więzi z Chrystusem i naśladowania Go w ubóstwie, czystości i posłuszeństwie.

Bardzo nam zależy na współpracy i na Waszym doświadczeniu, bez czego nasza praca byłaby czysto teoretyczna, a może nawet i nieadekwatna. Liczymy więc na zrozumienie, nowe spostrzeżenia i sugestie. Może nadchodzący rok, ogłoszony przez Ojca Świętego Franciszka Rokiem Życia Konsekrowanego, będzie dodatkowym impulsem i natchnieniem dla jednoczenia się w wysiłkach na rzecz ukazywania owej «ikony» Chrystusa przemienionego (VC 14) w życiu człowieka.

Z siostrzaną modlitwą i nadzieją pozdrawiam serdecznie
 s. dr hab. prof. UPJPII Adelajda Sielepin CHR, Odpowiedzialna za Sekcję Teologii Życia Konsekrowanego PTT

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt listowny na adres pocztowy: Polskie Towarzystwo Teologiczne w Krakowie, ul. Kanonicza 3, 31-002 Kraków lub bezpośrednio na adres Sekcji teologii życia konsekrowanego PTT: ul. Sławkowska 24/3, 31-014 Kraków; lub na mój adres e-mail: s.adelajda@gmail.com

Odeszli do Pana

ŚP. KS. STANISŁAW HĘDRZAK (1914-2014) CSMA

Najstarszy Michalita

26 marca o godz. 12.30 w Szpitalu Praskim w Warszawie zmarł najstarszy michalita ks. Stanisław Hędrzak CSMA.

Syn Franciszka i Katarzyny, ur. 09.09.1914 r. w Bukowie k/ Haczowa. W 14 roku życia przybył do Miejsca Piastowego, gdzie kontynuował naukę w szkole podstawowej, a potem w Pawlikowicach w szkole średniej. Po odprawieniu nowicjatu w latach 1934-1936, złożył pierwszą profesję zakonną -12 07.1936 roku. Studia filozoficzno-teologiczne ukończył w ITKM w Krakowie i dnia 29.06.1947 roku przyjął święcenia kapłańskie z rąk Ks. Biskupa Stanisława Rosponda. Do czasu upaństwowienia zakładów wychowawczych w 1951 r. pracował przy wychowaniu, a potem w duszpasterstwie i katechezie szkolnej. W latach 1956-1960 pełnił obowiązki przełożonego domu w Młochowie. Dwukrotnie sprawował funkcję mistrza

nowicjatu (1964-1969; 1972-1974). Od 1964 do 1989 roku służył współbraciom jako ojciec duchowny w domach zakonnych: w Pawlikowicach, Toruniu, Krakowie i najdłużej w Markach (Strudze).



W swojej długiej historii życia, niespełna 42 lata przeżył w Markach-Strudze. Był cenionym wychowawcą, katechetą i spowiednikiem. Spośród licznych żeńskich zgromadzeń, najdłużej korzystały z jego posługi sakramentalnej Siostry Benedyktynki-Samarytanka.

Odnaczał się pobożnością, sumiennością w wypełnianiu zleconych obowiązków, gorliwością w zachowywaniu norm zakonnych, wrażliwością i umiłowaniem charyzmatu Zgromadzenia, przejętego od pierwszych uczniów bł. Ojca Założyciela. Pogrzeb odbędzie się 29 marca w parafii p. w. św. Andrzeja Boboli w Markach. Spocznie na cmentarzu parafialnym w Markach, w podziemiach kaplicy cmentarnej.

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj mu wieczne spoczywanie. Za: www.michalici.pl

ŚP. KS. ANDRZEJ WOŹNICKI (1931-2014) TChr

Profesor Uniwersytetu w San Francisco

Dnia 27 marca 2014 r. w szpitalu w Puszczykowie odszedł do Pana ks. Andrzej Woźnicki, chrystusowiec – emerytowany profesor Uniwersytetu San Francisco.

Uroczystości pogrzebowe śp. ks. Andrzeja odbędą się 31 marca (poniedziałek) w Puszczykowie. Msza Święta pogrzebowa rozpocznie się o godz. 14.00. w kaplicy pw. Chrystusa Uchodźcy w domu zakonnym Towarzystwa Chrystusowego w Puszczykowie (ul. Ks. Ignacego Posadzego 1). Bezpośrednio po Eucharystii ostatnie pożegnanie na cmentarzu parafialnym w Puszczykowie (kwatery chrystusowców).

Ks. Andrzej Woźnicki urodził się 19 października 1931 r. w Katowicach. W 1948 r. wstąpił do nowicjatu Towarzystwa Chrystusowego w Poznaniu. Pierwsze śluby zakonne złożył 29 września 1949 r. w Ziębicach, zaś dożgonne 19 marca 1953 r. w Puszczykowie.



Dnia 15 kwietnia 1956 r. w Poznaniu przyjął święcenia kapłańskie z rąk ks. abp Walentego Dymka. Następnie studiował filozofię na KUL-u. W latach 1960-1962 był wykła-

dowcą filozofii w Wyższym Seminarium Duchownym Towarzystwa w Poznaniu. W 1962 r. wyjechał do Prowincji Towarzystwa w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, gdzie podjął studia filozoficzne na Papieskim Instytucie Mediewistycznym w Toronto, uwieńczony doktoratem w dziedzinie filozofii średniowiecznej. W czasie studiów pomagał w duszpasterstwie polonijnym. Od 1967 r. przez 30 lat wykładał filozofię na Uniwersytecie w San Francisco. W 1997 r. przeszedł na emeryturę.

Uczestniczył w wielu międzynarodowych i polskich wyprawach wysokogórskich oraz innych wyprawach naukowych. Prowadził badania naukowe nad ludami pierwotnymi i ich religiami.

W 2011 r. powrócił do Polski i rezydował w domu zakonnym w Puszczykowie.

Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie!

Za: www.chrystusowcy.pl

ŚP. O. TOMASZ BIK (1946-2014) OP

Dominikanin, O. Tomasz Bik, zmarł 24 marca w klasztorze dominikanów w Korbielowie, otoczony troskliwą opieką współbraci z Zakonu oraz swojego rodzonnego brata Marka.

Przez ponad pół roku o. Tomasz Bik zmagał się z chorobą nowotworową. W ostatnich dniach jego życia współbracia z klasztoru w Korbielowie, gdzie ostatnio pracował, prosili siostry dominikanki i braci dominikanów „o modlitwę za niego i o dobrą śmierć, by odszedł w pokoju pojednany z Panem Bogiem”.

O. Tomasz Bik urodził się 8 stycznia 1946 roku w Mielcu. Do Zakonu Kaznodziejskiego wstąpił w 1972 roku, w 1977 roku złożył

śluby wieczyste, a rok później przyjął święcenia kapłańskie. W latach 1985-1998 był pierwszym asystentem fraterni świeckich dominikanów przy klasztorze na warszawskim Służewie.



Przez następne 10 lat duszpasterzował w Małym Cichem wśród górali i tatrzańskich turystów. 10 października 1998 roku wraz z o. Leonardem Węgrzyniakiem odprawił w koncelebrze pierwszą mszę świętą w schronisku przy Morskim Oku w Tatrach. Jako proboszcz tamtejszej parafii przyczynił się do przywrócenia w tym miejscu kapliczki Matki Bożej od Szczęśliwych Powrotów, a 13 października ustanowił dniem lokalnego święta Matki Bożej od Szczęśliwych Powrotów.

Ostatnio był proboszczem prowadzonej przez dominikanów parafii Najświętszej Maryi Panny Królowej Aniołów w Korbielowie w Beskidzie Żywieckim.

Za: www.dominikanie.pl

ŚP. BR. KLAUDIUSZ NAMYSŁO (1977-2014) OFM



Z bólem serca zawiadamiamy, iż nad ranem 24 marca 2014 w szpitalu w Niemczech zmarł nasz współbrat Klaudiusz Piotr Namysło. Brat Klaudiusz pochodził z Krapkowic.

Miał 37 lat. Nowicjat odbył w Miejskiej Górce w latach 1995-96. Juniorat (dla braci nie zmierzających do kapłaństwa) przeżywał w klasztorze wieluńskim. Podczas formacji pobierał naukę krawiectwa u śp. Br. Krzysztofa Piatyszka OFM. Dlatego we wspólnocie prowincjalnej pełnił m.in. po-

sługę krawca Profesję wieczystą złożył w Katowicach w 2000 r.

Niech miłosierny Pan przyjmie go do siebie. Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie.

Za: www.franciszkanie.wielun.pl

Życie Zakonne

Serwis informacyjny

Konferencji Wyższych

Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce